



OPOWIA DAWIA

autorka: Joanna

Wojciechowska VB



II część „O psie, który jeździł koleją”

Czy pamiętacie naszego bohatera psa Lampo? Po tragicznym wypadku pod kołami pies był w śpiączce, ale czuwał nad nim lekarz i zawiadowca. Po dwóch dniach Lampo się obudził i zawiadowca cieszył się, że jego przyjaciel żyje.

Następnego dnia Lampo pojechał w podróż do Rzymu i tam spotkał piękną suczkę. Od razu, od pierwszego spojrzenia zakochał się w psince o imieniu Bella. Lampo nieśmiało podszedł do niej i zaszczekał. To znaczyło: „Czy pojedziesz ze mną do domu”? Suczka odszczeknęła „Tak” i razem wrócili do Marittimy. Od tego dnia wszędzie podróżowali razem.

Pewnej nocy Bella urodziła dwa szczeniaki. Rano, gdy Lampo się obudził, zobaczył małe pieski. Zawiadowca domyślił się, że to dzieci Lampo i Belli. Nazwał je „Burek” i „Łatek”.

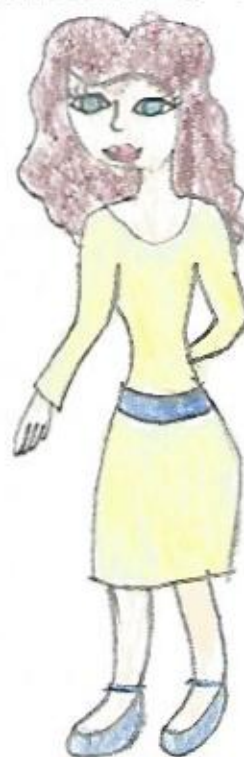
Kilka dni później zawiadowca poszedł na zabawę i tam poznał piękną dziewczynę. Zaprosił ją na stację. Zawiadowca pomyślał, że Anna, bo tak miała na imię, powinna zamieszkać z nim. Kobieta zgodziła się

i zamieszkali razem. Pół roku później wzięli ślub i zostali małżeństwem z czterema pieskami.

Pewnego dnia psy pojechały w podróż do Francji. Świetnie się tam bawiły i stwierdziły, że ta wycieczka jest najpiękniejsza ze wszystkich. Tak się wspaniale bawiły, że kompletnie straciły poczucie czasu, który tak szybko im mijał. W Marittimie małżeństwo denerwowało się, dlatego psy nie wracają. Dopiero późnym wieczorem cała gromadka psów wróciła do domu.

Po pewnym czasie spełniło się marzenie zawiadowcy. Został ojcem. Urodziła mu się córeczka o imieniu Natalia.

Zawiadowca był z siebie dumny, ponieważ miał żonę, córkę i cztery wesołe pieski. Właśnie o takiej rodzinie marzył.



Wielka niespodzianka

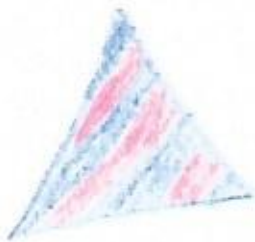
W czasie wakacji Ala miała urodziny. Nie wiedziała, że rodzina szykuje jej niespodziankę. Pozwoliła więc sobie zaprosić kilka koleżanek: Olę, Kasię i Natalię.

Gdy już dziewczynki przyszły, to złożyły Ali życzenia i wręczyły małe prezenty. Potem bawiły się wspaniale. W tym czasie rodzice wraz z młodszym bratem Michałem szykowali dla Ali niespodziankę. Po kilku godzinach przyjaciółkom znudziła się zabawa w domu. Wyszły więc na dwór pograć w piłkę. Później wybrały się do parku nakarmić kaczki. Dzięki temu rodzina miała lepsze warunki do przygotowania niespodzianki. Gdy już byli gotowi, zaprosili jeszcze dziadków. Następnie tata zadzwonił do Ali z poleceniem, żeby wróciła do domu.

Zaskoczenie Ali po przyjeździe do domu było ogromne. Niespodzianka zrobiła na niej niesamowite wrażenie. Myślała, że nikt nie pamięta o jej uroczystości. Najbliżsi zrobili Ali wspaniałe urodziny z udanymi prezentami. Były to jej dziesiąte urodziny, które na długo zapamięta.

Następnego wieczoru została zaproszona przez Olę wraz z koleżankami na piżamową noc. Ala przygotowała się i za zgodą rodziców udała się do przyjaciółki. Opowiedziała koleżankom swoje przeżycia z poprzedniego dnia. Dziewczynki spędziły udany wieczór przeplatany zabawą i rozmowami.

Ala przekonała się że pozory mylą, i że na rodzinie może zawsze polegać. Nie ocenia już niczego po domysłach.



Spis treści

II część „O psie, który jeździł koleją”	1
Wielka niespodzianka	3

